KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Marca. — Rok 1841. Poniedziałek. № 58. Jutro, S. Helena.

Jutro i w każdy Wtorek, przez ciąg Wielkiego Postu, w Kościele XX. *Franciszkanów* odbywać się będzie Nabożeństwo *Passja*.

Wczoraj znakomite Osoby znajdowały się na *wieczorze muzycznym* u JO. Xcia Jegomości N a m i e s t n i k a Król:. Znani z pięknego talentu śpiewu Amatorowie płci obiej, wykonali rozmaite wyiątki z arcydzieł muzyki; miał oraz zaszczyt dać się słyszeć na skrzypcach, w tych dniach przybyły do Warszawy, młody Wirtuoz *Hauser*, o którego pięknym talencie pisma zagraniczne z zaletą donoszą. — *Rada Opiekuńcza Instytutu Oftalmicznego*. Z wielu wypadków nabrała przekonania, że osoby cierpiące słabość ocz, idąc za poradą nieobznajmionych z lekarstwami doradców, używaią środków częstokroć o utratę wzroku przyprawiaiących, poczem szukaią pomocy lekarskiej, która iuż żadnego skutku przynieść nie może; z tego więc powodu, iak równie stosownie do odezwy Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych z dnia 25 Maja/6 Czerw: 1840, znajduie potrzebę podać do wiadomości publicz:, że Instytut Oftalmiczny, fundacji JO. Xięcia Edwarda *Lubomirskiego* w Warsz: przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1381 i 1382 pomieszczony, iest przeznaczony wyłącznie dla osób wyznań *chrześcjańskich* i słabość ocz cierpiących, do którego przyjmowani są za poprzedniem złożeniem kwalifikacji na koszt Instytutu, *wszyscy chorzy w stanie ubóstwa zostaiący*; gdzie obok zwykłej kuracji chorych na oczy, odbywaią się wszelkie operacje. Nadto przeznaczeniem Instytutu Oftalmicznego iest niesienie pomocy osobom słabość ocz cierpiącym i po za Instytutem zostaiącym; dla czego Lekarze Instytutowi, w lecie od godz: 8 do 9½, a zimą od 9 do 10½ z rana, udzielaią bezpłatnie przybywaiącym do Instytutu pomoc i radę lekarską. Osoby w zupełnym stanie ubóstwa zostaiące, oprócz bezpłatnej rady i pomocy lekarskiej, maią nadto udzielane sobie lekarstwa z zasobów Instytutu. Interesowani przeto, życzący korzystać z podobnej sposobności, zechcą zgłaszać się w miejscu i czasie oznaczonym. W końcu Rada Instytutu podaie do wiadomości, że przyjmowani są do Instytutu na kuracją cierpiący słabość ocz, za opłatą dzienną najmniej zł. 1 wynoszącą. Opłata wszakże ta, może być zwiększoną stosownie do ugody, o ileby która z osób życzyła mieć lepsze wygody i stół. Dla osób życzących leczyć się o swym koszcie i żądaiących większych wygód, urządzony został oddzielny lokal w domu Instytutowym. Opiekun Prezy: *J. Łubieński*. Członek *F. Olechowski*. — Jutro o go: 10ej, w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana Kantego *Łuby*, Obywatela, b. Urzędnika Emeryta; na które pozostała Żona wraz z familją, łaskawych przyiaciół, najuprzejmiej zaprasza. — Pogrążeni w żalu po ś.p. Annie z *Zimermanow Klugie*, która po 3-letniej słabości zeszła z tego świata w 71 roku swego życia, pozostała Córka i Familja, zapraszaią szanownych przyiacioł i znaiomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 2go b. m. z Kaplicy Szpitalu Ewangielickiego, na smętarz tegoż wyznania. — Dla podupadłego Stadła małżeńskiego, które w przyszły Czwartek ma odbyć *Złote wesele*, wczoraj w Reda: Kurjera złożono od L. zł. 5. Złożono oraz od Marjanny K. z ulicy Niecałej, za ciągłe piiaństwo i hardość, zł. 3 na Szkółkę Dobro:. — Wczorajsza Niedziela *Wstępna* była *nie wesoła*: post, wigilja *Marca*, czas posępny i ponury, wpływały niemało na *humor Warszawian*. Spacerowano iakby od niechcenia, i to może tylko dla tego że *sanna* trzymała się iako tako. Mody zimowe kończą się, ze *Świętami* będą niezawodnie odmienne: niewątpim że Damy iuż o tem myślą. Co do mężczyzn rzecz ma się inaczej, ubior ich nie doznał *zmienności losu*, *wszystko tak iak było, tylko nieco pochyliło się do starości*. Z wiosną iednak wypadnie coś nowego pod względem ubrania przedsięwziąść. Tej zimy ukazało

się u nas więcej *czapek* iak kiedy, i to nie dziw, bo mróz nie raz dokuczał: były czapki pluszowe centkowane, sznurami kręconemi ozdobione, były i axamitne i niby futrzane. Nieustaiące mrozy przysłużyły się przedaiącym rozmaite futra, szczególniej Szopy miały znaczny odbyt. — W księgarni G. *Sennewalda* i w Redakcji Gazety Codziennej, można za złp. 8 prenumerować na dzieło »O chorobie *Krup* czyli *Dławiec*, i sposobie iej leczenia", przez Józefa *Orkisz* napisane. — Wczoraj przywołani, w Wielkim Teatrze po *Córce Adwokata* JPani *Chobrzyńska* i JP. *Jasiński*; po *Styryjczykach* JPani *Turczynowicz*, a po 2 kroć JPanny *Gwozdecka*, *Trawna* i JPan *Morys*. W Rozmaitości, po *Nienawiści kobiet* Wszyscy; po *Dwie przeciw iednemu* JPan *Żółkowski*; po *Spisie wojskowym* JPanna *Damse*.

Zgłębiać wolę Opatrzności nie nasze dzieło! ale co chwila ubolewać nad zgonem przyiacioł i krewnych, to nam dostało się w udziale; zgon Edmunda *Cieleckiego*, młodzieńca najpiękniejszych nadziei, na dniu 14 Lutego nastąpiony, zadał cios ukochanym Rodzicom, bo stracili ten pierwszy zakład ich miłości, boleść rodzinie i przyiaciołom, lecz boleść tem sroższą, kiedy społeczeństwo straciło w nim cnotliwego Obywatela, młodzieńca wykształconego bez zarozumiałości; że zasłużył sobie na szacunek i miłość sąsiadów i kmiotków to Jego popiołom najlepszą iest tego rękojmią. Szanowny cieniu! spoczywaj snem sprawiedliwego w pieczarach Twych przodków, a łzy nasze które zrosiły Twój grobowiec, są szczerym dowodem tego przywiązania, iakie mieliśmy dla Ciebie, pamięć zaś Twa nigdy nie wygaśnie między nami. *F. G.*

We *Lwowie* 21go z. m., przeżywszy lat 81, rozstał się z tym światem JX. Jakób *Bem*, Proboszcz Kapituły Archikatedralnej Lwowskiej obrządku łacińskiego, Opat i Infułat *Żółkiewski*.

Anglja. — Dziennik angiel: zaprzecza, iakoby Xżę *Bordeaux* (Bordo) był spodziewany w *Londynie*. — Bank Stanów Zjednoczonych zamyśla zaciągnąć w *Londynie* nową pożyczkę 40 miljonów zł. — Ciągle u dworu i u znakomitych Lordów daią uczty z powodu chrzcin Następczyni tronu. — Dziennik *Glob* donosi, że Królowa *Wiktorja* znowu iest przy nadziei.

Francja. — Komisja wyznaczona celem roztrząsania wniosku o własności literackiej, potwierdziła plan Pana *Lamartine*, zapewniaiący Autorom własność literacką na lat 50. — Rozporządzeniem Królewskiem 17go z. m. zniesiono surowe przepisy kwarantanne względem statków przybywaiących z prowincji *algierskiej*. — Hrabia *Pontois* (Pontua) Poseł w *Stambule*, wróci w pierwszych dniach b. m. do *Paryża*; mówią, że uzyska Poselstwo w *Berlinie*. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) przybył 15go z. m. do *Marsylji*, zkąd nazaiutrz odpłynął do *Afryki*. — Opowiadaią, że w czasie burzy, która 25go z. m. nawiedziła brzegi *Afryki*, piana wzburzonych fal pryskała aż do szczytu przylądku *Garde*; ten przylądek sterczy o 130 stop nad powierzchnią morza. — Ostatnie wiadomości z *Paryża* zdaią się zapowiadać pokój, iednak uzbraiania nie ustaią. Niektórzy dowodzą, że te uzbroienia tak dzielnie i śpiesznie uskuteczniaią się nie dla prowadzenia wojny z innemi kraiami, lecz dla utrwalenia bespieczeństwa wewnątrz własnego kraiu, gdyż przewiduią rozmaite zamiary mogące zagrozić niespokojnością. —Wszystkie gazety wychodzące w rozmaitych miastach *Francji*, bardzo powstaią przeciw obwarowaniu *Paryża*. — Między Kaznodzieiami we Francji teraz odznacza się X. *Lacordaire* (Lakorder) z zakonu Śgo D o m i n i k a. Miewał kazania w Kościele Metropolitalnym w *Paryżu* i powszechnie uwielbiaią iego myśli połączone z wymową; łagodnie przedstawia Dobroczynność Chrześcjańską. W tych dniach wyiedzie przez *Belgją* do *Rzymu*, a na ostatnie iego kazanie tyle przybyło słuchaczów, że po napełnieniu całego ogromnego Kościoła, reszta na ulicy stała.

Hiszpanja. — Na samą pogłoskę o zjawieniu się *Don Michała* we Francji południowej, Rząd *Hiszpański* przesłał *Portugalskiemu*, zapewnienia, że udzieli mu pomocy przeciw wszelkim zamachom. — U Posłów zagranicznych dano kilka świetnych uczt z powodu przywrócenia przyiaźni między Hiszpanją i Portugalją. — Z *Rzymu* do-

chodzą pomyślne wiadomości dla Hiszpanji. — Na bliską rewję wielu Jenerałów przybywa do stolicy; między niemi także: *Diego Leon*, *Koncha* i *Odonel*, znani z swej przychylności dla Królowej Wdowy. — *Don Gonzalez* ma być mianowany Posłem w *Londynie* w miejsce Jenerała *Alawy*. — Kościół Śgo *Franciszka* w *Madrycie*, został zamieniony na Panteon narodowy, gdzie będą pochowane zwłoki Hiszpanów, którzy odznaczyli się i przynieśli zaszczyt kraiowi. — Herszt karlistowski *Jeliciego*, który dotychczas niepokoił okolice *Murcji*, został w górach zabity przez dwóch pastuchów.

Niemcy. — Xiężna Amalja *Sasko-Altenburg* rozstała się z tym światem. — JJ. CC. WW. Xtwo *Leuchtenbergscy* zamyślaią dopiero w końcu b. m. wyiechać z *Mnichowa* do *Petersburga*. — Cesarsko-Rossyj: Radca Stanu Hrabia *Santi*, Aient legacyjny przy dworze Wielkiego Xięcia *Wajmarskiego*, umarł 22go z. m.

Włochy. — Królowa Wdowa *Neapolitańska* przybyła 11go z. m. do *Rzymu*, gdzie ią powitała córka *Krystyna* Królowa *Hiszpańska*. Na uczcie danej u tejże, prócz wielu znakomitych osób z Hiszpanji, znajdowała się także Królowa Wdowa *Sardyńska*. — 11go z. m. dano w pięknym Teatrze *Apolina* w *Rzymie*, nową Operę *Donizettego*, pod tytułem *Adelja*. Los zdawał się sprzysiądz na nieszczęście opery. Sprzedano więcej biletów niż teatr może zmieścić, ztąd wrzawa i niespokojności na parterze. Prymadonna zemgłała; 2ch młodych ludzi z znacznych rodzin pokłóciło się w lożach, Damy krzykiem napełniały powietrze, w końcu Policja przywróciła spokojność.

Turcja. — W *Alexandrji* przyśpieszaią prace warowne; *Mehmed Ali* zdaie się być przygotowanym do odrzucenia zbyt surowych warunków, któremi Sułtan chce ścieśnić iego władzę, mianowicie co do zawisłości *Egiptu* od Porty. — *Ibrahim* wrócił w 41,000 wojska do *Gazzy*; oddziały tureckie ustawione na drodze, witały *Egipcjan* uprzejmie, gdyż Jenerał *Jochmus* i *Zekerja* Basza zawiadomili wszystkich mieszkańców *Syrji*, że za przywróceniem pokoiu, Turcy i Egipcjanie będąc dziećmi Sułtana, powinni uważać się za braci. *Soliman* Basza poprzedził *Ibrahima* o 3 dni, i udał się z *Damaszku* przez pustynię, to iest drogą którą niegdyś *Izraelici* wyszli z Egiptu. Ogółem armja egipska składa się ieszcze z [illegible] ludzi. — *Achmed Fewsi* Basza były turecki Kapudan Basza doznaie nieustannie iak najuprzejmiejszej gościnności z strony Wice-Króla. — 3go z. m. iako w pierwszy dzień święta *Bajramu*, udał się Sułtan z licznym orszakiem do meczetu Sułtana *Mehmeda*. — P. *Franceschi* wydawca ottomańskiego Monitora i doradca *Reszyda* Baszy, rozstał się z tym światem. — Gazeta turecka ogłosiła rozporządzenie Sułtana nadaiące *Mehmedowi Alemu* dziedziczność Baszostwa Egiptu.

Rozmaitości. — Sławna Tancerka Fanni *Elsler*, przybyła 4go stycznia do *Hawany*. Dyrektor teatru opery w *Paryżu*, wygrał zaocznie proces przeciw Pannie *Elsler*, którą zapozwał o niedotrzymanie kontraktu. Przeto ta Artystka przybywaiąc do *Europy*, doznaie przykrości; gdy niedawno w *Ameryce* przyjmowano ią z honorami nadzwyczajnemi, władze rządowe ią witały, dzwoniono, dawano uczty, serenady i t. p. — Wiednem z pism najnowszych są takie uwagi: »Kobieta w małżeństwie przyjmuie nazwisko swego małżonka, równie iak zwycięzca przyjmuie nazwisko wygranej bitwy. Na gościńcach wozy próżne muszą ustępować obładowanym, na drodze życia głowy pełne ustępuią próżnym. Talent znakomity podobny iest do latawca, im wyżej wzbiia się, tem więcej uliczników stara się go poniżyć.” — Policja liwerpolska aresztowała niedawno Dziewczynę, która przebrana po męzku, służyła iako Majtek na okręcie kupieckim. Jest to Panna 18-letnia, zdrowej budowy ciała, doskonale wyglądaiąca w sukniach marynarza. Nazywa się *Blake* i iest rodem z Hrabstwa *Betfort*, gdzie kiedyś służyła iako szynkarka. Przeiazdka morska wzbudziła w niej chęć zaciągnienia się do marynarki, gdzie też przyięła cały sposób obejścia majtków angielskich. — W okolicy *Lugdunu* w czasie ostatniej powodzi, *Pudel* wyciągnął z rzeki 3-letniego Synka swoiego Pana, którego porwał gwałtowny pęd wody.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wodzicki Wład: Dzie: z Wawrowic; Wolicki Konst: Dzie: z Smiłowiec; Wyrzykowski Józ: Dzie: z Panaszewa; Jabłoński Fran: Dzie: z Jankowic; Frydrychs Edw: Dzie: z Tataru; Ostrorog Henr: Dzie: z Przyłęki.

DONIESIENIA.

OBERŻA w Izabellinie Powązki zwana, od wielu lat istnieiąca, iako w miejscu przyiemnem i starożytnem, przez Publiczność Warszawską tyle uczęszczanem i z Oranżerji Schulca szczególnie znanem, każdego czasu iest do wydzierżawienia, z wszelkiemi Sprzętami do Restauracji przywiązanemi, dotąd istnieiącemi, zabudowaniami i ogrodami. Wiadomość u Właściciela Karola Szczygielskiego w pałacu b. Paca, w korpusie na 1szem piątrze.

☞ Ktoby potrzebował KORREPETYTORA do dzieci, chcąc ich przysposobić ze wszystkich objektów do klass 4ch niższych, zaś z języka Rossyjskiego i do wyższych; niech raczy zgłosić się do Trzcieńskiego przy ulicy Nalewki, Nr 2241, na 2em piątrze, a tam poweźmie bliższą wiadomość o konduicie podaiącego się.

☞ Ponieważ Post iuż nadszedł, donoszę, że zaopatrzyłem Handel swój (Rynek Nowego Miasta Nr 329) we wszelki rodzaj ŚLEDZI, zalecaiących się dobrocią gatunku i umiarkowaną ceną. Niemniej, że małą iuż tylko posiadam liczbę Achtelek z ostatnich w zimie sprowadzanych Śledzi Holenderskich, których prawdziwość i dobroć gatunku, dowodzi duża liczba sledzi, w każdej achtelce, najmniej za 54 sztuk ręczę. *G. Nirnstein.*

Administruiący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. — W dniu 21 Lut:/5 Marca r. b., o godzi: 12 w południe, odbywać się będzie Licytacja na wydzierżawienie 3-letnie Placu Ner 3008 oznaczonego na Solcu po nad Wisłą położonego, mogącego służyć do karowania drzewa z wody, poczynaiąc od summy roczney zł. 180. Maiący więc chęć zadzierżawienia tego Placu, przybyć raczą w czasie wyżej oznaczonym do Biura Intendentury Łazienek Królewskich. — Pułkownik *Abramowicz.*

Komora Konsumowo-Składowa w Warszawie. Podaie niniejszem do wiadomości publicznej, iż znaczna partja Igieł, wartości przeszło Złp. 10,000, oraz i inne drobne Towary na rzecz Skarbu skonfiskowane, sprzedanemi zostaną przez publiczną głośną licytacją więcej daiącemu. Licytacja ta odbywaną będzie w dniu 19 Lutego/3 Marca r, b. od godz: 10 z rana do 2ej z południa, w Zabudowaniach obecnie przez Komorę Konsumowo-Składową Warszawa zajmowanych, Pokommissorjatskiemi znanych, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 750/1 sytuowanych; i w dniach następnych, aż do zupełnego wyprzedania, z wyłączeniem świąt kontynuowaną zostanie. — Inspektor 1wszy Dyryguiący służbą Komory, *Żarnowski.* Za Sekretarza *Wyrzykowski.*

W ponowieniu obwieszczeń Objekty, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafy, Zegar, Rądle, Samowary, Płaszcz, Kapoty, Szlafroki i t. p., w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1099, w dniu 18 Lutego/2 b.m. o godz: 11 z rana; następnie w dniu 21/5 t. m. i r. o godz: 3 z połud: na Targu publicznym Muranów zwanym, Korali sztuk 210 i 3 Numizmaty, przez licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* K.



W dniu 28 z. m. zginął PIESEK z gatunku Wyżełków angielskich, maiący przeszło rok, uszy kasztanowate niezbyt długie, także łaty kasztanowate na grzbiecie, i dosyć mały; przywłaściciel lub Znalazca powyższego psa ieżeli nie chce być wystawionym na nieprzyiemności wyniknąć z tego mogące, raczy zwrócić za przyzwoitą nagrodą pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki w domu Ciesielskiego na 2m piątrze, do Kapitana stoiącego na kwaterze; w przeciwnym zaś razie ieżeli wyśledzonym zostanie, do odpowiedzialnosci pociągniętym będzie.



Dnia 24 z. m. o godz: 7ej wieczorem, zginął z podwórza Wyżeł biały, maiący iedne ucho kasztanowate, takaż łatę w około oka i na krzyżu plamę takąż. Jeśli nieprawy posiadacz nie odprowadzi go pod Nr 60 w Stare Miasto, sam sobie przypisze winę, gdy do surowej odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie, bo iuż iest wiadomym. Termin naznacza się do dni 2óch po ogłoszeniu niniejszem.

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w połud: 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 22 raz *Koń spiżowy.*

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nro 495, od godz: 6tej wieczorem, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Szerber* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłomackiego, w domu Lilpopa, Kwintet *Kubełki.*

Dziś na powtórne żądanie Szanownych Amatorów, w Sali Hotelu Bawarskiego, w Restauracji, Panny *Noires* i Pan *Baur*, grać i śpiewać będą; na ten wieczór uprzejmie zapraszaią.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Nowakowskiego, o godz: 6 wieczorem, Familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Sniadanie: Zaiąc, Pieczeń, Polędwica, Kaczka, Rozbratle, Potrawa z Indyka, Kotlety.